

Protokół z posiedzenia
Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska
Rady Gminy Suchy Las, dnia 12.04.2016 r., godz. 16:00

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie gości i członków Komisji.
3. Stwierdzenie prawomocności posiedzenia.
4. Przyjęcie porządku posiedzenia.
5. Działalność ZZO na terenie gminy Suchy Las.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Zakończenie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska A. Targońska otworzyła posiedzenie Komisji w dniu 12.04.2016 r. o godzinie 16:00 witając jednocześnie gości oraz członków Komisji. Komisja obradowała na terenie Składowiska Odpadów w Suchym Lesie przy ul. Meteorytowej 1. W posiedzeniu uczestniczył Prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów Sp. z o.o. [ZZO], który jest zarządcą składowiska – p. S. Kęska. Następnie Przewodnicząca stwierdziła prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności – 6 radnych obecnych na posiedzeniu Komisji (radna M. Salwa – Haibach nieobecna). W posiedzeniu brał udział radny R. Tasarz, który nie jest członkiem Komisji. Ponadto, w posiedzeniu uczestniczyli M. Buliński – Zastępca Wójta Gminy, A. Ankiewicz – Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las Wschód, B. Stachowiak – Referat Promocji Urzędu Gminy oraz jeden mieszkaniec.

Komisja jednogłośnie przyjęła zaproponowany porządek posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji A. Targońska rozpoczęła od zaproszenia członków Komisji oraz Prezesa ZZO na dyskusję nad procedowanym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla składowiska na 18.04.2016 r. na godz. 16:00.

Prezes ZZO podziękował za zaproszenie i poprosił o przypomnienie o terminie mailem.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że zapach ze składowiska cały czas jest wyczuwalny, co stanowi poważny problem dla mieszkańców i zapytała jednocześnie o działania ZZO w sprawie wyeliminowania tego problemu.

Prezes ZZO poinformował, że decyzją zarządu spółki na kwaterze P-3 wstrzymano przyjmowanie odpadów. Kwatera ta jest przygotowywana do rekultywacji. Zewnętrzna firma rozpoczęła procedurę wiercenia 8 studni w tej części kwatery P-3, co do której istnieje największe prawdopodobieństwo, że z niej wydobywa się gaz. Studnie te będą służyły odgazowywaniu. Gaz za pomocą odwiertów, połączonych instalacją będzie odprowadzany do generatorów i przetwarzany na energię elektryczną, tym samym gaz będzie zagospodarowywany przez ZZO. Prezes zaznaczył, że aby przykryć kwaterę najpierw musi zostać wydana decyzja rekultywacyjna, procedura uzyskania takiej decyzji w Urzędzie Marszałkowskim trwa od 6 – 12 miesięcy. Prezes nie wykluczył, że taka decyzja może przed swoim uprawomocnieniem zostać oprotestowana przez mieszkańców, stowarzyszenie, a może przeciw złoży samo ZZO. Prezes ZZO podkreślił, że w regionie II Programu Gospodarki

Odpadami dla Woj. Wlkp. jest 6 instalacji, które odmówiły przyjmowania bioodpadów, które miały trafiać do biokompostowni w Suchym Lesie.

Radny K. Pilas podkreślił, że to Miasto Poznań jest właścicielem terenu składowiska.

Prezes ZZO podkreślił, że to Marszałek wydaje decyzję rekultywacyjną. Prezes ZZO stwierdził, że po badaniach wypełnienia kwatery P-3 przez geodetów w zakresie jej wypełnienia podjęto decyzję o wstrzymaniu przyjmowania odpadów na kwaterę P-3.

Radny K. Pilas pytał czy kwatera P-3 jest zgodna z projektem.

Prezes ZZO zapewnił, że kwatera P-3 jest zgodna z projektem i posiada instalację odgazowującą na 1/3 swojej wysokości. Obecnie trwają wiercenia. Następnie studnie zostaną zaczopowane, a zbierający się w nich gaz będzie odprowadzany do elektrowni. Odnośnie wysokości przyzmy na kwaterze Prezes poinformował, że takie dane są w sprawozdaniu i nie potrafi podać ich z pamięci. Jej wysokość zbliża się do rzędnych z decyzji i dlatego zostało wstrzymane przyjmowanie odpadów na tę kwaterę. Obecnie składowisko przyjmuje tylko gruz budowlany na PSZOK, który może być zmagazynowany. Kwatera S-1 stoi niewykorzystywana. Prezes zaznaczył, że nie może gromadzić materiałów do rekultywacji, ponieważ nie ma decyzji rekultywacyjnej.

Radny K. Pilas zaznaczył, że odór ze składowiska jest faktem, który dręczy mieszkańców Suchego Lasu od lat. Według pierwszych zapewnień miało to być wzorcowe wysypisko, ale nie jest. W początkowym okresie funkcjonowania składowiska nie było kontroli nad tym co było w nim składowane. Sytuacja uległa zmianie, gdy mieszkańcy zagrozili blokadą składowiska. Składowisko jest przede wszystkim uciążliwe dla mieszkańców Suchego Lasu, a nie dla mieszkańców Poznania. Uciążliwości, które generuje składowisko powinny być jak najmniejsze.

Prezes ZZO podkreślił, że obecne przepisy prawa od wielu lat nakazują ewidencję odpadów.

Radny R. Tasarz zaznaczył, że Gmina chciałaby wypracować wspólnie z ZZO i Miastem Poznaniem rozwiązania, które pozwoliłyby wyeliminować uciążliwości składowiska, w szczególności odory.

Prezes ZZO stwierdził, że zna stanowisko mieszkańców Suchego Lasu, które jest generalnie negatywne. Według mieszkańców składowisko nadaje się do zamknięcia i pozostawienia w nim tylko osób do pilnowania. Mieszkańcy są przeciwni biokompostowni, przeciwni składowaniu tzw. zmiotek, generalnie ich stanowisko jest na „nie”.

Radny R. Tasarz podkreślił, że zamknięcie składowiska nie rozwiąże problemu odorowego.

Przewodnicząca Komisja zaznaczyła, że to ZZO wskazywało, że przyczyną odoru jest kwatera P-3.

Prezes ZZO podkreślił, że gaz zawsze znajdzie sobie miejsce do ulotnienia się, dlatego samo zaczopowanie kwatery nie pomoże. Gaz, który będzie wydobywany z wierconych obecnie 8 studni, poprzez instalację będzie odsysany i transportowany do generatorów i spalany. W ramach przyszłej rekultywacji jest plan odtworzenia instalacji do odgazowywania, gdyż obecnie wiercone studnie nie będą mogły być wykorzystywane przy rekultywacji. Studnie wiercone są na głębokość ok. 12 m, nie można głębiej, aby nie uszkodzić geomembrany, gdyż groziłoby to zanieczyszczeniem wód.

Przewodnicząca Komisji pytała ile docelowo planowanych jest studni odgazowujących.

Prezes ZZO stwierdził, że szacowane jest ok. 40 – 50 studni plus sieć instalacji. W kwestii przyszłej rekultywacji kwatery P-3 Prezes ZZO zaznaczył, że obecnie ZZO nie posiada środków finansowych potrzebnych dla realizacji takiego przedsięwzięcia i będą poszukiwane źródła finansowania. Z uwagi na brak środków finansowych nie ma jeszcze nawet projektu rekultywacji. Aby móc zlecić opracowanie projektu rekultywacji potrzebne jest finansowanie.

Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę na możliwości pozyskania na ten cel środków z UE.

Prezes ZZO stwierdził, że będzie szukał różnych źródeł finansowania, w tym z UE. Prezes podkreślił, że ZZO nie jest zakładem budżetowym, ale spółką prawa handlowego i musi poszukiwać różnych źródeł finansowania, nie tylko środków z budżetu Miasta Poznania. Prezes zaznaczył, że aby mógł przedstawić radzie nadzorczej plan finansowy na dany rok z określonymi przedsięwzięciami, to musi także pokazać źródła finansowania.

Zastępca Wójta M. Buliński zapytał co ze środkami z funduszu rekultywacyjnego.

Prezes ZZO zaznaczył, że do 2013 r. ZZO był zakładem budżetowym i w związku z tym nie musiał posiadać funduszu rekultywacyjnego. Prezes podkreślił, że swoje stanowisko sprawuje od 12.10.2015 r. i podejmuje wszystkie działania, aby naprawić sytuację. Prezes podkreślił, że osobiście podejmuje działania, których celem jest zredukowanie uciążliwości składowiska, obiecał, że podejmie działania i stara się z tego wywiązywać. Jednak bez środków finansowych nie da się podjąć wielu działań, a niedziałające składowisko nie przynosi żadnego dochodu.

Radny G. Rewers pytał czy 8 studni przyniesie oczekiwany skutek, aby odory były mniejsze.

Prezes ZZO stwierdził, że efekty będzie można ocenić dopiero po zaczopowaniu kwatery P-3. Prawdopodobnie zapach jest efektem siarkowodoru, który wydobywa się z kwatery, a nie metanu.

Radny P. Tyrka pytał czy obecna instalacja będzie wystarczająca dla innych kwater.

Prezes ZZO zaznaczył, że będzie wystarczająca.

Radny P. Tyrka podkreślił, że siarkowódór się nie pali i w takim razie co z tym gazem będzie się działo.

Prezes ZZO zaznaczył, że jeżeli będzie wysysany metan to emisja siarkowodoru do atmosfery również będzie mniejsza. Jeżeli będzie wydobywany metan, to oddziaływanie składowiska zamknie się w jego granicach. Odór pojawia się w określonym czasie, gdy wysokie ciśnienie gazu w kwaterze powoduje uwolnienie metanu na zewnątrz. Przy rekultywacji kwatery P-3 ok. 40-50 nowych studni pozwoli na odessanie wszystkiego. Odpady biodegradowalne z czasem zaczynają się rozkładać i będzie wydobywał się gaz, więc przy rekultywacji musi być odgazowywanie.

Radny P. Tyrka pytał czy gaz nie będzie wyciekał z instalacji, czy będą odpowiednie zabezpieczenia.

Prezes ZZO zaznaczył, że na składowisku są obecnie 4 generatory prądu, z tego 1 generator jest uruchamiany gdy inny jest remontowany albo doznał awarii. Obecnie biogazu jest tak niewiele, że 3 generatory są wystarczające, a 1 spełnia funkcję awaryjnego. System jest na bieżąco kontrolowany i monitorowany przez pracowników, jest też kontrola mobilna. Instalacja posiada stosowne zabezpieczenia.

Radny P. Tyrka podkreślił, że odór jest cały czas wyczuwalny i pytał czy istnieje chemiczna możliwość neutralizacji gazu.

Prezes ZZO stwierdził, że nie zna takiej możliwości, gdyż wiązałoby się to z koniecznością hermetycznego obudowania kwatery.

Radny K. Pilas pytał czy istnieje możliwość samozapłonu kwatery.

Prezes ZZO poinformował, że nie zna takiego przypadku. Sytuacje pożaru na składowiska odpadów, które on zna, wynikały z obecności żużla.

A. Ankiewicz pytała co się dzieje z siarkowodorem, który wydobywa się z kwatery.

Prezes ZZO w skrócie przedstawił technologię zagospodarowywania siarkowodoru w pojemnikach, w których się skrapla, ale jednocześnie poinformował, że jeżeli wpłynię do niego takie zapytanie od p. Ankiewicz to udzielona zostanie pisemna szczegółowa odpowiedź w tej sprawie.

Przewodnicząca Komisji pytała jaka jest obecna sytuacja biokompostowni.

Prezes zaznaczył, że dla biokompostowni zostało wydane pozwolenie zintegrowane przez Marszałka, ale nie jest ono prawomocne i zostało zaskarżone, wobec tego biokompostownia nie może funkcjonować. Koszt biokompostowni wyniósł ok. 64 mln zł, z czego 52 mln zł pochodziło z dotacji z UE, z NFOŚiGW i WFOŚiGW.

Radny P. Tyrka pytał czy jest zagrożenie zwrotu środków z UE.

Prezes ZZO podkreślił, że takie zagrożenie istnieje już w tym roku, jeżeli biokompostownia nie ruszy, a jest jeszcze kwestia kredytów, które zostały zaciągnięte na tę inwestycję.

Przewodnicząca Komisji A. Targońska pytała o status kwatery S-1.

Prezes poinformował, że Marszałek odmówił zgody na eksploatację tej kwatery i jest ona nieużywana.

A. Ankiewicz podkreśliła, że tej kwatery nie przewiduje Program Gospodarki Odpadami dla Woj. Wlkp.

Prezes ZZO stwierdził, że zakwestionowana została budowa kwatery S-1.

A. Ankiewicz zaznaczyła, że nie ma gwarancji, że biokompostownia nie będzie uciążliwa, ponieważ składowane tam mają być nie tylko odpady zielone, ale również pokuchenne i inne.

Radny P. Tyrka pytał gdzie będą trafiały odpady, jeżeli kwatera P-3 będzie zaczerpnięta.

Prezes ZZO poinformował, że odpady będą trafiać do spalarni śmieci. Spalarnia musi zgromadzić odpowiednią ilość odpadów, ponieważ nie można dopuścić do wygaszenia kotłów. Spalarnia musi działać ciągle, nawet gdy nie ma bieżących dostaw odpadów. Jest przygotowywany Narodowy Program Gospodarki Odpadami, w którym są założenia, że od 2020 r. spalanie odpadów nie będzie już zaliczane do recyklingu, przy jednoczesnym planowaniu określenia bardzo wysokich poziomów odzysku odpadów.

Radny K. Pilas pytał kiedy zakończy się wiercenie 8 studni, które teraz są wykonywane.

Prezes ZZO stwierdził, że prawdopodobnie w ciągu miesiąca, następnie nastąpi podłączenie do instalacji i będzie można spalać gaz w generatorach na energię elektryczną. Odpowiadając na pytania radnych Prezes podkreślił, że nie zna daty złożenia wniosku o wydanie decyzji rekultywacyjnej, ponieważ jest to uzależnione od środków finansowych, których spółka obecnie nie ma.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że jeżeli te 8 studni przyczyni się do polepszenia jakości powietrza to wówczas może wzrosnąć przychylność mieszkańców do składowiska.

Prezes ZZO zaznaczył, że nie może dać gwarancji, jakie efekty przyniesie odgazowywanie prowadzone poprzez te 8 studni, ale podejmuje te działania, bo zadeklarował, że będzie podejmował starania, aby zmniejszyć uciążliwość składowiska dla mieszkańców.

Odpowiadając na pytania radnych o usługi PSZOK na składowisku Prezes poinformował, że obrót na PSZOK jest bardzo mały, stawki jakie są pobierane za odpady na PSZOK wynikają z umów w ramach GOAP i są zatwierdzone przez Urząd Miasta Poznania. Wysokie koszty generuje zagospodarowanie odpadów niebezpiecznych na PSZOK.

Przewodnicząca Komisji poruszyła kwestię fotowoltaiki na zrehabilitowanych kwaterach, co akceptował poprzedni zarząd ZZO.

Prezes ZZO zaznaczył, że nie będzie się odnosił do stanowiska, które zajmował poprzedni zarząd. On nie słyszał o instalacjach fotowoltaicznych na kwaterach, z uwagi na niestabilność gruntów na kwaterach, a takiej stabilności wymaga instalacja fotowoltaiki. Uszkodzeniu poprzez ruchy w kwaterze ulega nawet instalacja odgazowująca. Prezes stwierdził, że takie rozwiązanie można by przeanalizować dla kwatery P-1, ponieważ tam nie ma już praktycznie biogazów i nie ma procesów biologicznych.

Radny K. Pilas pytał, gdzie trafiają popioły ze spalarni śmieci.

Prezes ZZO poinformował, że popioły transportowane są do Niemiec.

Przewodnicząca Komisji pytała co stanie się z kwaterami po rekultywacji.

Prezes ZZO poinformował, że kwatery zostaną obsadzone roślinnością, drzewami, są specjalne gatunki roślin, które żywią się metanem. ZZO współpracuje z naukowcami w kwestii eksperymentalnych odmian roślin, które żywią się odpadami. Jest przeprowadzany eksperyment naukowy na kwaterze P-1, sadzone są specjalne odmiany dębów. Ten projekt realizują naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. ZZO przekazało 8 000 zł na eksperymentalne obsadzenie tej kwatery.

Następnie odpowiadając na pytania radnych Prezes przedstawił szczegółowo jaką technologią będzie realizowana przyszła rekultywacja. Rekultywacja będzie musiała być zgodna z uprzednim projektem.

Radny K. Pilas pytał czy ZZO zleca badania wód w zlewni rzeki Warty, ponieważ składowisko może zatruwać wody.

Prezes ZZO stwierdził, że obowiązuje instrukcja eksploatacji składowiska, są piezometry, które monitorują czy zanieczyszczany jest teren wokół składowiska.

Radny K. Pilas stwierdził, że być może należałoby porównać wyniki jakości wody jez. Glinowieckiego z ubiegłych lat i obecnie.

Prezes ZZO podkreślił, że żaden z organów które kontrolują składowisko nie stwierdził zanieczyszczania gleb i wód przez składowisko, nie są przekroczone dopuszczalne normy.

Radny K. Pilas podkreślił, że gdy powstało składowisko odpadów w Suchym Lesie, to nikt nie pytał mieszkańców o zgodę, udało się przez te lata wywalczyć tylko utwardzoną drogę prowadzącą do składowiska. Zapowiadano, że wysypisko będzie na okres 15 lat, a mija 30 lat i składowisko jest dalej.

Przewodnicząca Komisji pytała jakie działania może podjąć Rada Gminy Suchy Las, aby polepszyć współpracę z ZZO i wspomóc spółkę w redukcji negatywnych uciążliwości składowiska.

Prezes ZZO zastanawiał się gdzie będą wywożone odpady biodegradowalne, jeżeli biokompostownia nie rozpocznie pracy.

Zastępca Wójta stwierdził, że w Programie Gospodarki Odpadami dla Woj. Wlkp. jest przewidziana tylko biokompostownia w Suchym Lesie.

Prezes ZZO odpowiadając na pytania radnych wyjaśnił, że w biokompostowni będą procesy tlenowe przeznaczone dla odpadów pokuchennych i beztlenowe dla odpadów zielonych.

Przewodnicząca Komisji zaproponowała, aby rozważyć częściowe otwarcie biokompostowni tylko dla odpadów zielonych.

Prezes ZZO poinformował, że częściowe otwarcie biokompostowni to i tak strata ok. 15 mln zł.

Przewodnicząca zauważyła, że lepiej stracić 15 mln niż 64 mln zł, czyli cały nakład na budowę biokompostowni.

Prezes Kęska stwierdził, że to przepisy UE narzucają wysokie poziomy odzysku odpadów pokuchennych. Prezes odnosząc się do pytania radnych zaznaczył, że kwatery S-1 posiada negatywną decyzję czyli brak pozwolenia od Marszałka, a pozwolenie zintegrowane dla biokompostowni jest zaskarżone. Rada Gminy nie jest stroną w tych postępowaniach i bardzo trudno byłoby podjąć jej jakikolwiek działania.

Przewodnicząca Komisji pytała o przyszłe plany zagospodarowania wolniej działki należącej do składowiska.

Prezes ZZO stwierdził, że obecnie nie ma planów rozbudowy składowiska, obecne zabudowania składowiska są wystarczające. Nie ma również planów sprzedaży nieruchomości, które należą do ZZO.

Radny K. Pilas zaznaczył, że jest wiele kontrowersji wokół składowiska. Miasto Poznań przejęło ten teren bez zgody, teren ten kiedyś należał do Gminy Suchy Las, a Poznań obszar ten skomunalizował.

Odpowiadając na pytania radnych, co do przyszłości składowiska i odpadów na nim zgromadzonych, Prezes ZZO stwierdził, że w Europie występują już technologie wydobywania odpadów z nieczynnych kwater i przerabiania, np. na granulaty do spalania.

Mieszkaniec Suchego Lasu stwierdził, że zarząd ZZO różne działania obiecuje, a sytuacja wokół składowiska się nie poprawia i ciągle czuć odory.

Prezes ZZO zaznaczył, że winne odorom są składowane odpady, które po pewnym czasie oddziałują zapachowo. Wszystkie działania ZZO są krytykowane przez mieszkańców. Stanowisko mieszkańców na wszystkie działania jest negatywne.

Mieszkaniec Suchego Las zaznaczył, że ZZO podejmuje działania w tych miejscach, gdzie dostrzeżę możliwość dochodów.

Prezes ZZO wyraził swoje niezadowolenie i zdziwienie takim stanowiskiem mieszkańców. Smutne jest to, że każde działania ZZO są krytykowane, często bezpodstawnie. Prezes stwierdził, że być może najlepszą byłaby decyzja, aby żadne odpady z terenu gminy Suchy Las nie mogły wjeżdżać na składowisko, wówczas odpady będą trafiać np. do lasów i wówczas mieszkańcy będą najbardziej zadowoleni. Odwierty studni są na początkowym etapie i już mieszkańcy oczekiwaliby efektów, które obecnie jeszcze nie są możliwe.

Zastępca Wójta podkreślił, że obecnie w Polsce cały sektor „śmieciowy” przechodzi problemy. M. Buliński stwierdził, że tych problemów nie da się rozwiązać bez Miasta Poznania, które jest właścicielem ZZO i tym samym właścicielem składowiska. M. Buliński zaproponował wspólne posiedzenie Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska Rady Gminy i Komisji Ochrony Środowiska Rady Miasta Poznania, aby wspólnie przedyskutować ten problem.

Prezes ZZO podkreślił, że on od dnia objęcia stanowiska Prezesa stara się podejmować działania, aby zniwelować negatywne skutki oddziaływania składowiska, ale nie potrafi zlikwidować śmieci czy sprawić, żeby składowisko zniknęło. Prezes zaznaczył, że składowisko i biokompostownia to problem Miasta Poznania. Dodatkowo nie można zapominać o problemie finansowym i konieczności szukania nowych źródeł finansowania, np. kredytów.

Zastępca Wójta stwierdził, że jednak zapachy ze składowiska są wyczuwalne i są faktem bezdyskusyjnym. Istotną kwestią jest też brak środków z funduszu rekultywacyjnego.

Odpowiadając na pytania radnych Prezes ZZO wyjaśnił szczegółowo jakie są bieżące koszty utrzymania składowiska, utrzymania sprawności instalacji, np. remont generatora to koszt ok. 450 000 zł.

Radny K. Pilas podkreślił, że właścicielem składowiska jest Miasto Poznań i to Poznań powinien szukać rozwiązania problemu. Radny pytał czy o problemach składowiska i o problemach ZZO wie Komisja Ochrony Środowiska Rady Miasta i czy świadomy kłopotów jest Prezydent Miasta Poznania.

Prezes ZZO zaznaczył, że z ramienia Urzędu Miasta na bieżąco problemami gospodarki odpadami zajmuje się B. Przewoźna – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta, która przekazuje informacje Prezydentowi Miasta.

A. Ankiewicz poinformowała, że Zastępca Prezydenta A. Stasica był obecny na jednym z posiedzeń Komisji Ochrony Środowiska, które miało miejsce na terenie składowiska.

Prezes ZZO stwierdził, że na tym posiedzeniu obecna była również B. Przewoźna.

Radny K. Pilas pytał czy od maja br. nie będzie się gaz wydostawał do atmosfery.

Prezes ZZO poinformował, że od maja będzie funkcjonować 8 studni i będzie miał miejsce proces odgazowywania, a następnym etapem będzie przygotowanie projektu

rekultywacji. Funkcjonowanie 8 studni jest działaniem na już, aby od razu podejmować pewne zabiegi.

Przewodnicząca Komisji poruszyła kwestię informowania społeczeństwa, zaznaczając że mieszkańcy nie są informowani o działaniach ZZO i procesach mających miejsce na składowisku. Przewodnicząca pytała czy ZZO planuje podejmować działania w tej sferze.

Prezes ZZO poinformował, że jest osoba, której zlecono zadanie dotyczące polityki informacyjnej, tj. opracowania specjalnej informacji dla mieszkańców, a więc takiej informacji, która będzie łatwa w dotarciu do mieszkańców, pozbawianej skomplikowanych szczegółów technicznych. Planowane są artykuły w Gazecie Sucholeskiej oraz w Magazynie Sucholeskim.

Przewodnicząca Komisji zaproponowała, aby w tej kwestii ZZO skontaktował się z Referatem Promocji Urzędu Gminy, który redaguje Gazetę Sucholeską, z p. B. Stachowiak i zaznaczyła, że jeden artykuł to zbyt małe działanie.

Prezes ZZO podkreślił, że działania informacyjne będą cykliczne i będzie co najmniej kilka artykułów.

Radny R. Tasarz popierając propozycję Zastępcy Wójta także zaproponował wspólne posiedzenie Komisji Komunalnej Rady Gminy i Komisji Ochrony Środowiska Rady Miasta.

A. Ankiewicz poinformowała, że Stowarzyszenie Ekologiczne Mieszkańców Suchego Lasu przygotowuje wniosek do Marszałka o wydanie decyzji rekultywacyjnej kwatery P-3.

Prezes ZZO stwierdził, że to nie rozwiąże wszystkich problemów oddziaływania składowiska. Prezes podkreślił, że zobowiązał się do podjęcia konkretnych działań na przełomie marca/ kwietnia 2016 r. i swojego słowa dotrzymuje.

Następnie Komisja przeszła do pkt. 6 dotyczącego wolnych wniosków i głosów.

Radny G. Rewers pytał o kwestię prac mających miejsce w Złotkowie i prośby p. Niedźwieckiego o możliwość przyłącza do kanalizacji przy ul. Cedrowej, aby pojawiła się możliwość przyłączenia do rurociągu w ul. Rzepakowej.

Radny R. Tasarz poruszył kwestię zbiornika retencyjnego przy kościele w Suchym Lesie i zabrudzonej w nim wody.

Radny W. Korytowski pytał czy zbiornik ten będzie ogrodzony, ponieważ jest tam dość wysoka skarpa.

Zastępca Wójta poinformował, że ta kwestia jest analizowana i są pewne plany w tej sprawie, które Urząd chciałby realizować przy udziale kościoła.

Przewodnicząca Komisji zaznaczyła, że na obszarze w pobliżu zbiornika, za kościołem planowane jest urządzenie parku.

Zastępca Wójta podkreślił, że rozmowy i plany są na wstępnym etapie.

Radny G. Rewers poruszył kwestię pojawiających się stoisk handlowych na parkingu przy kościele w Suchym Lesie.

Zastępca Wójta poinformował, że w tym miejscu jest wyznaczona strefa handlowa, w której po wniesieniu opłaty targowej można handlować.

Przewodnicząca Komisji poruszyła sprawę parkowania na parkingu przy kościele pojazdów z reklamami, czy lawet reklamowych.

Radni dyskutowali czy parkowanie tych pojazdów stanowi naruszenie prawa oraz czy te pojazdy i lawety wpływają na pogorszenie się bezpieczeństwa w ruchu drogowym, np. poprzez ograniczenie widoczności przy skrzyżowaniu ulic Obornickiej i Bogusławskiego.

W związku z brakiem innych głosów w dyskusji, Przewodnicząca Komisji A. Targońska zamknęła posiedzenie o godzinie 18:15 w dniu 12.04.2016 r.

Sporządził:

Marcin Kołodziejczak

Przewodnicząca KKiOŚ:

Agnieszka Targońska